

Sygn. akt IX Ca 1347/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Jacek Barczewski                           |
| Sędziowie:      | SO Beata Grzybek<br>SO Mirosław Wieczorkiewicz |
| Protokolant:    | prac. sądowy Izabela Ważyńska                  |

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko R. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 5 października 2017 r., sygn. akt X C 2601/17,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Beata Grzybek Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 1347/17

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. M. kwoty 10.771,45 zł z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 22 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazała, że poprzez podpisanie weksla z dnia 25 października 2016 r. pozwany zobowiązał się do zapłaty kwoty 10.771,45 zł w dniu 21 lutego 2017 r. Powódka wezwała pismem z dnia 22 stycznia 2017 r. pozwanego do wykupu weksla, jednak ten nie dokonał żadnej wpłaty. Pomimo wypełnienia weksla i wezwania do zapłaty, pozwany nie dokonał zapłaty żądanej kwoty.

Pozwany R. M. nie zajął stanowiska w sprawie pomimo prawidłowego zawiadomienia o rozprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 5 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie powództwo oddalił.

Wskazał, że podstawą żądania przez powódkę zapłaty od pozwanego kwoty 10.771,45 zł, było udzielenie pozwanemu pożyczki konsumenckiej. Zabezpieczeniem zwrotu pożyczki było wręczenie powodowi weksla in blanco z deklaracją wekslową, uprawniającą do wypełnienia go na kwotę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego z tytułu udzielonej pożyczki. Powódka nie wskazała jednak, jakie były warunki pożyczki i w jaki sposób kwota wskazana na wekslu została obliczona. Nie wykazała tego pomimo wyraźnego zobowiązania go przez Sąd.

Niewątpliwie celem użycia w obrocie weksla jest oderwanie zobowiązania wekslowego od stosunku prawnego stanowiącego podstawę jego wystawienia i uroszczenie dochodzenia roszczenia wskazanego w tym dokumencie. Dokonanie prawidłowego indosu weksla pozwala nawet na wyłączenie szeregu uprawnień pozwanego zmierzających do zniweczenia zobowiązania do zapłaty zawartego w wekslu. Należało jednak pamiętać, że użyty w przedmiotowej sprawie weksel miał charakter gwarancyjny, był wręczony in blanco i wyłączał możliwość indosowania. Stanowił więc jedynie zabezpieczenie zwrotu pożyczki udzielonej pozwanemu, a więc był ściśle związany ze stosunkiem prawnym kreującym zobowiązanie z udzielonej pożyczki. Wyłączenie indosowania spowodowało, że mógł być użyty tylko w relacji pożyczkodawca/powód- pożyczkobiorca/pozwany.

W normalnych realiach i normalnym toku sprawy, wypełnienie weksla i domaganie się zapłaty kwoty w nim wskazanej, nawet w przypadku weksla gwarancyjnego in blanco, wystarczałoby do uwzględnienia powództwa w kwocie żądanej w pozwie. Sąd miał jednak na uwadze, że powódka udzielała komercyjnych pożyczek i w innych sprawach, znanych Sądowi Rejonowemu z urzędu, miał on możliwość przeanalizowania warunków zawartych przez powoda umów pod kątem ochrony praw konsumentów, uczciwości kupieckiej, zasad współżycia społecznego i w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa. Ocena warunków udzielania przez powódkę pożyczek konsumentom wypadła w każdym przypadku bardzo źle, powódka stosowała wyzysk, momentami wręcz lichwę, ocierającą się o wyłudzenie.

Warunki na jakich powódka udzielała pożyczek rażąco odbiegały od dopuszczalnych przez prawo i zasady współżycia społecznego, uczciwości kupieckiej i sprawiedliwości. Udzielanie pożyczek osobom biednym, nieobeznanym w prawie, którym banki komercyjne odmówiły pożyczek, nie oznacza absolutnej dowolności w określaniu warunków spłaty, stosowaniu lichwy i ewidentnego wyzysku, z liczeniem na brak wiedzy prawnej i niepodejmowanie obrony w sądzie. Wyzysk powinien mieć jakieś akceptowalne granice, żyjemy bowiem w XXI wieku w niepodległym kraju, odwołującym się w Konstytucji do zasad sprawiedliwości społecznej.

W ocenie Sądu Rejonowego zatem nie można było zaakceptować bezrefleksyjnie żądania pozwu opartego tylko na wekslu, z zatajeniem celowym warunków udzielonej pożyczki. Prowadziłoby to do wydania wyroku z naruszeniem zasad sprawiedliwości społecznej, słuszności, uczciwości kupieckiej, bez uwzględnienia wiadomości posiadanych przez Sąd z urzędu, wynikających z szeregu innych spraw prowadzonych z udziałem powódki i wynikających z udzielania przez niego pożyczek na warunkach nie do zaakceptowania i nie znajdujących oparcia w obowiązującym stanie prawnym.

Sąd I instancji miał na uwadze fakt, że prawdopodobnie pozwany otrzymał od powódki pewną sumę pieniędzy, którą powinien zwrócić niezależnie od narzuconych mu nieakceptowalnych warunków, a oddalenie żądania w całości spowodowało bezpodstawne wzbogacenie kosztem pożyczkodawcy, jednak właśnie w celu uwzględnienia tego faktu Sąd podjął z urzędu inicjatywę dowodową celem sprawiedliwego i słusznego rozpoznania sprawy. Nieprzedstawienie warunków umowy, wobec rażącego zawyżania w innych sprawach roszczenia, niepozwalającego na ustalenie realnej kwoty pożyczki w przedmiotowej sprawie, uniemożliwiło zasądzenie od pozwanego nawet kwoty samej pożyczki z wyeliminowaniem pozostałych niedopuszczalnych warunków umowy w zakresie, prowizji, opłaty administracyjnej, narzuconego ubezpieczenia, opłat za pakiety dodatkowe, czynności windykacyjne, kary umownej

z tytułu niewykonania zobowiązania pieniężnego, czy inne nierealne usługi zmierzające do obejścia przepisów o wyzysku. Skutkowało w efekcie oddaleniem żądania w całości.

Podkreślił, że zgodnie z art. 339§2 k.p.c., warunkiem wydania wyroku zaocznego w wypadku niestawiennictwa pozwanego na rozprawie i nie podjęcia obrony, jest przyjęcie za prawidłowych twierdzeń powoda, nie budzących uzasadnionych wątpliwości w świetle okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych. Wprowadzone tym przepisem domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy „nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 6.6.1997r., I CKU 87/97, Prok.i Pr. 1997/10/44). Tym samym zdanie się powoda na niezaprzeczenie jego twierdzeń przez pozwanego nie zwalniało go od wykazania okoliczności wskazujących na zasadność żądania.

Mając powyższe na uwadze, powództwo w całości oddalił.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła powódka, zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 48 ustawy z 28 kwietnia 1936r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż ciężar dowodu w niniejszej sprawie spoczywał na stronie powodowej w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco a tym samym sprawa niniejsza zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazania, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem obarcza stronę pozwaną a nie powodową,

II. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie, a to:

1. art. 485 § 2 k.p.c. poprzez niewydanie w niniejszej sprawie nakazu zapłaty mimo, że powódka dochodziła od strony pozwanej zapłaty z weksla, należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości,

2. art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 339 § 2 k.p.c. poprzez uznanie za nienależne żądania pozwu w sytuacji, gdy strona pozwana nie wypowiedziała się co do stanu faktycznego przedstawionego w pozwie i nie podniosła żadnych zarzutów przeciwko dowodom przedstawionym przez powódkę,

3. art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. polegające na przyjęciu, że strona powodowa miała obowiązek przedstawienia w toku postępowania faktów i dowodów mających znaczenie dla ewentualnych przyszłych zarzutów, które w sprawie mogła podnieść strona przeciwna, w szczególności mających znaczenie dla oceny ewentualnego zarzutu strony pozwanej nieistnienia czy niewymagalności roszczenia, w sytuacji, gdy to strona pozwana była zobowiązana do przedstawienia dowodów w tym zakresie,

4. art. 233 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c. przez bezzasadne uznanie, że w chwili wyrokowania roszczenie nie było wymagalne,

5. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez nieuprawnione poczynienie przez Sąd I instancji ustaleń w niniejszej sprawie z urzędu w oparciu o bliżej niesprecyzowane okoliczności znane wyłącznie temu Sądowi i w żaden sposób nieudokumentowane, wobec których powódka nie miała możliwości ustosunkowania się i reakcji, a w efekcie rażące naruszenie zasady bezpośredniości i kontradiktoryjności postępowania cywilnego i wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających,

6. art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. oraz art. 101 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe poprzez nieuwzględnienie powództwa w wypadku, gdy powódka oparła swoje roszczenie na przedstawionym do zapłaty, prawidłowo wypełnionym i ważnym dokumencie wekslowym;

Stawiając powyższe zarzuty powódka wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości,
- zasądzenie kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych,

ewentualnie :

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany nie zajął stanowiska w postępowaniu apelacyjnym

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki prowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, choć tylko część z jej zarzutów zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację w całości podziela tę część rozważań zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, której treścią jest, lapidarnie rzecz ujmując, możliwość badania z urzędu w procesie wekslowym stosunku podstawowego łączącego strony, bez zarzutu strony pozwanej. Nie sposób oczywiście kwestionować dotychczasowego dorobku judykacyjnego Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, w którym ukształtowała się odmienna linia orzecznicza szeroko cytowana w uzasadnieniu środka zaskarżenia. Jednakowoż skarżąca zdaje się nie zauważać, iż w przedmiotowej sprawie pozwany posiada status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., zaś powódka jest podmiotem zawodowo trudniącym się udzielaniem kredytów konsumenckich.

Jak wynika z art. 41 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, dopuszczalne jest zabezpieczenie udzielonej pożyczki wekslem własnym bez możliwości indosowania. Celem tej regulacji jest ograniczenie ekonomicznych funkcji weksla wyłącznie do roli zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego, wykluczając możliwość przenoszenia wynikających z niego praw (por. Komentarz do art. 41 ustawy o kredycie konsumenckim pod red. K. Osajdy, Legalis).

Jednocześnie art. 29 ust. 1 – 3 wzmiankowanego aktu prawnego stanowi, iż umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Kredytodawca lub pośrednik kredytowy jest zobowiązany niezwłocznie doręczyć umowę konsumentowi. Umowa powinna być sformułowana w sposób jednoznaczny i zrozumiały.

W sytuacji niedopełnienia obowiązku, o którym mowa w art. 29, ustawa o kredycie konsumenckim przewiduje w jej art. 45 tzw. sankcję „kredytu darmowego”, polegającą na m.in. możliwości zwrotu kredytu bez odsetek i innych kosztów kredytu na podstawie pisemnego wniosku konsumenta, złożonego przed upływem roku od wykonania umowy.

Sąd Okręgowy podziela te poglądy doktryny, które akcentują oparcie wykładni powołanego przepisu na argumentacji celowościowej i uznają, że sankcja kredytu darmowego powstaje z mocy prawa i powinna zostać wzięta przez sąd pod uwagę z urzędu (por. Komentarz do art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim pod red. K. Osajdy, Legalis, teza 10 i powołana tam literatura).

Nie kwestionując zatem samej możliwości zabezpieczenia umowy pożyczki wekslem własnym in blanco, sam ustawodawca nakłada na przedsiębiorcę obowiązek jej zawarcia co do zasady w formie pisemnej, sankcjonując jej brak skutkami znacznie obniżającymi wysokość zaciągniętego przez konsumenta zobowiązania. Co godne podkreślenia, wprowadzenie do ustawy o kredycie konsumenckim szczególnego skutku naruszenia wymogu formalnego, jakim jest "kredyt darmowy", wyłączyło na gruncie art. 29 ust. 1 ustawy rygor dowodowy, pozwalając uznać zastrzeżoną w tym przepisie formę pisemną za wymóg ad eventum (tak Roman Trzaskowski, Ustawa o kredycie konsumenckim,

s. 104 i n, LexisNexis 2005). Argumentem przemawiającym za tą koncepcją pozostaje przede wszystkim ogólna metoda rozgraniczenia rygorów formy szczególnej, wprowadzona w art. 73 i 74 § 1 KC, zakładająca ich rozłączność. W konsekwencji, biorąc pod uwagę, że "kredyt darmowy" z całą pewnością może zostać uznany za sankcję właściwą rygorowi ad eventum (wyklucza bowiem powstanie skutków umowy w zakresie obciążenia konsumenta zasadniczą częścią kosztów kredytu), rygor dowodowy powinien zostać wyłączony na podstawie art. 74 § 1 KC (forma pisemna została zastrzeżona w tym wypadku "dla wywołania określonych skutków prawnych") – por. Komentarz do art. 29 ustawy o kredycie konsumenckim pod red. K. Osajdy, Legalis).

Jak przewiduje art. 232 zd. 2 k.p.c., sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może się nawet stać obowiązkiem sądu. Działanie takie może znaleźć uzasadnienie w tych sytuacjach, w których ma to przeciwdziałać naruszeniu porządku prawnego, jak również wówczas, gdy obok interesu prywatnego występuje w sprawie interes publiczny, gdy zachodzi podejrzenie prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego, gdy podmioty postępowania zachowują się sprzecznie z prawem oraz w sytuacji występowania w postępowaniu strony wyjątkowo nieporadnej, a więc kiedy przemawia za tym zapobieżenie uchybieniu zasadzie równości (równouprawnienia) stron (wyr. SN z 30.01.2007 r. IV CSK 346/06).

Podnosi się również, że w procesie na podstawie weksla sąd może dopuścić dowody z urzędu (art. 232 KPC), oraz wziąć pod uwagę fakty znane sądowi urzędowo (art. 229 KPC) także w zakresie ustalenia okoliczności przewidzianych w art. 17 prawa wekslowego (por. wyrok SN z 25.06.2015 r., III CSK 430/14).

W tej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo zobowiązał powódkę do złożenia wszelkiej dokumentacji stanowiącej podstawę wypełnienia weksla, gdyż przepisy ustawy o kredycie konsumenckim przewidują ściśle rygory związane choćby z niezachowaniem formy pisemnej umowy zawieranej z konsumentem, które Sąd może badać z urzędu. W ocenie Sądu Okręgowego wobec posiadanej wiedzy z innych spraw o praktykach stosowanych przez powoda i bierności pozwanego, przyjęcie stanowiska, że Sąd może badać stosunek podstawowy jedynie na zarzut, zaś powód nie ma obowiązku przedstawiania dokumentów skoro dochodzi roszczenia z weksla, będzie powodowało, że rola Sądu zostanie zmarginalizowana, stanie się on swego rodzaju narzędziem, zaś wyroki będą wyrazem aprobaty dla praktyk, które są sprzeczne z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego. Powyższe nie powinno mieć miejsca, zaś przepisy dają podstawę do badania stosunku podstawowego z urzędu, podobnie jak dają możliwość przeprowadzania dowodów z urzędu i co się z tym wiąże, żądania przedkładania stosownych dokumentów.

Co wyjątkowo istotne, w dniu 26 kwietnia 2018 r. rzecznik generalna Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej J. K. przedstawiła opinię w sprawie C – 176/17 (...) S.A. w B. przeciwko M. W.. Odesłanie prejudycjalne w tej sprawie wystosowane zostało przez Sąd Rejonowy w Siemianowicach Śląskich i dotyczyło wykładni pochodnego prawa unijnego poprzez udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy przepisy dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, zwłaszcza art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1, oraz przepisy dyrektywy w sprawie umów o kredyt konsumencki, zwłaszcza art. 17 ust. 1 i art. 22 ust. 1, należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie w dochodzeniu przez przedsiębiorcę (pożyczkodawcę) przeciwko konsumentowi (pożyczkobiorcy) roszczenia stwierdzonego dokumentem wekslowym, prawidłowo wypełnionym, w ramach postępowania nakazowego, określonego przepisami art. 485 § 2 k.p.c. i nast., w związku z art. 41 [ustawy o kredycie konsumenckim], ograniczające sąd krajowy wyłącznie do badania ważności zobowiązania wekslowego z punktu widzenia zachowania formalnych warunków weksla, z pominięciem stosunku podstawowego?"

Rzecznik generalna zaproponowała w opinii, by TSUE na pytanie prejudycjalne udzielił następującej odpowiedzi: przepisy dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie krajowym przepisom będącym przedmiotem postępowania głównego, o ile ta regulacja przewiduje, że nakaz zapłaty jest wydawany na podstawie mającego moc pod względem formalnym weksla własnego, który zabezpiecza roszczenia sprzedawcy lub dostawcy względem konsumenta z tytułu umowy pożyczki, bez zbadania nieuczciwego charakteru postanowień tej umowy pożyczki, a ponadto nadmiernie utrudnia konsumentowi

wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty w ten sposób, że przepisy te zezwalają sądowi na zbadanie nieuczciwego charakteru tylko w razie odpowiedniego zarzutu konsumenta, wymagają od konsumenta przedstawienia, w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty, okoliczności faktycznych i dowodów, które umożliwiają sądowi to zbadanie, i które to przepisy pogarszają sytuację konsumenta przy ponoszeniu kosztów sądowych.

Nie zrównując oczywiście skutków prawnych opinii rzecznik generalnej z wyrokiem TSUE, należy podzielić zasadnicze motywy jej uzasadnienia, gdyż wskazują one na konieczność szczególnej ochrony praw konsumenta niezależnie od charakteru roszczenia, tj. w tym przypadku, jego wekslowej natury. Standardy ochrony konsumenta w prawie unijnym ustanowiono na wysokim poziomie, którego nie powinny niweczyć krajowe przepisy proceduralne, bądź dotychczasowe orzecznictwo sądów, nie uwzględniające nadużywania prawa podmiotowego przez instytucje kredytowe w stosunkach z nieprofesjonalistami.

Z powyższych przyczyn za chybione uznać należało zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 10 i 101 ustawy Prawo wekslowe, art. 6 k.c., art. 485 § 2 k.p.c. (wszak samo niewydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym nie jest w obecnej procedurze zaskarżalne), art. 3 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c..

Zwrócić należy także uwagę, iż niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r. I CKU 85/98 LEX nr 1216211). Stąd nie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji wskazanego wyżej przepisu.

Za częściowo słuszne należało jednak uznać zarzuty apelacji wskazujące na naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 zd. 2 k.p.c. i art. 235 § 1 k.p.c. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku daje asumpt do przyjęcia, iż negatywna ocena żądania powódki, dokonana przez przyzmat dyspozycji art. 233 § 2 k.p.c., nastąpiła z powołaniem się na bliżej niesprecyzowane, a znane Sądowi I instancji z urzędu, dokumenty i orzeczenia pochodzące z akt innych spraw przez niego prowadzonych. Na żadnym z dwóch terminów rozpraw Sąd Rejonowy nie dopuścił dowodu z dokumentów w aktach tychże spraw, a co najmniej nie zwrócił stronom uwagi na fakty znane mu urzędowo w trybie art. 228 § 2 k.p.c. Nie negując uprawnień Sądu I instancji do działania z urzędu, nie może ono polegać na powoływaniu się na okoliczności niweczące całkowicie żądanie powódki w sposób nieformalny, uniemożliwiający zajęcie jej stanowiska w sprawie.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20.10.2011 r. (IV CSK 45/11), fakty znane sądowi urzędowo nie mogą stanowić podstawy ustaleń w sprawie, jeżeli nie były przedmiotem rozprawy. Podobnie w wyroku z 08.03.1974 r. (II CR 1/74) wskazano, że zgodnie z art. 228 par. 2 k.p.c. dopuszczalność oparcia przez sąd ustaleń wyroku na faktach sądowi urzędowo znanych, z którymi zapoznał się on w związku ze swymi czynnościami (np. przy rozpoznawaniu innej sprawy) istnieje tylko w takim wypadku, gdy sąd zwrócił na te fakty uwagę stronom na rozprawie w celu umożliwienia stronom zajęcia co do nich stanowiska. Powołanie natomiast tylko w uzasadnieniu orzeczenia znanych sądowi z urzędu okoliczności, które nie były przedmiotem rozprawy, narusza art. 228 par. 2 k.p.c. i stanowi uchybienie procesowe, mogące mieć wpływ na wynik sprawy (art. 368 pkt 5 k.p.c.).

Na tle art. 235 § 1 k.p.c. podkreślono w orzecznictwie, że dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradiktoryjności (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2001 r., I PKN 571/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 330). Zasada bezpośredniości pozwala na przeprowadzenie dowodu z dokumentów, które znajdują się w aktach innej sprawy, ale sąd musi przeprowadzić ten dowód w taki sposób, aby strony mogły się odnieść do treści dokumentu i zgłosić stosowne wnioski (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 212/02, z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, z dnia 28 września 1971 r., II CR 384/71, z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11).

Tymczasem jak wcześniej podkreślono, Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał się na nieujawnione w toku rozprawy fakty urzędowo znane mu z innych postępowań, na które nie zwrócił uwagi stronom i nie dopuścił dowodu z dokumentów z tychże spraw. W ten sposób doszło do naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 zd. 2 k.p.c. i art. 235 § 1 k.p.c., gdyż ocena materiału dowodowego oparta została o nieznaną powódce w tym konkretnym postępowaniu okoliczności mające świadczyć o stosowaniu przez nią nieuczciwych praktyk, ujawnione dopiero w uzasadnieniu wyroku z powołaniem się na bliżej niesprecyzowane „inne sprawy”. Uchybienia te doprowadziły nie tylko do nierozpoznania istoty sprawy, lecz również skutkują praktycznie koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, gdyż „przejście na stosunek podstawowy” z urzędu w procesie wytoczonym z weksla nie pozwala na oparcie stanu faktycznego jedynie o dowody w postaci weksla i wypowiedzenia umowy pożyczki.

Mając powyższe okoliczności na uwadze należało w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. orzec jak w sentencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ponownie zobowiąże powódkę do przedłożenia wszelkiej dokumentacji będącej podstawą dochodzonego roszczenia. W przypadku jej złożenia oceni jego zasadność w świetle obowiązujących przepisów prawa, bacząc na konieczność ochrony konsumenta przed niedozwolonymi praktykami pożyczkodawcy. W razie odmowy nadesłania dokumentów decyzję taką należy poczynić przy uwzględnieniu dyspozycji art. 233 § 2 k.p.c., nie wykluczając oddalenia powództwa w całości. Decyzja ta musi jednak zostać poprzedzona formalnym zwróceniem uwagi stronom na rozprawie w trybie art. 228 § 2 k.p.c. na fakty znane sądowi urzędowo (obecność żadnej ze stron nie jest przy tym elementem koniecznym dla zadośćuczynienia temu obowiązkowi, gdyż ma zasadniczo charakter fakultatywny). Gwoli prawidłowości formalnej, Sąd Rejonowy w innym składzie dopuści dowód z konkretnych dokumentów złożonych lub sporządzonych w innych sprawach (procedura cywilna nie zna pojęcia dowodu z akt innego postępowania), co pozwoli na ewentualne odniesienie się do takiej decyzji procesowej przez strony.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Beata Grzybek